Rola członków w Ciele Chrystusa

Bóg widzi Kościół jako rodzinę, jako szkołę uczniów, ale także jako ciało, w którym ci, którzy narodzili się z Niego, są członkami Ciała Chrystusa. Przypomina ono ciało ludzkie, które – jak wszyscy wiemy – składa się z wielu ściśle ze sobą połączonych członków. (Z niego całe ciało harmonijnie złożone i zespolone. Efezjan 4:16)

Bóg umieszcza członki w Ciele Chrystusa podobnie, jak umieścił je w ciele ludzkim: serce na swoim miejscu, trzustkę na swoim miejscu, paznokieć na swoim miejscu – każde z własnymi zadaniami. (Bóg umieścił członki w ciele, każdy z nich tak, jak chciał. 1 Koryntian 12:18)

Bóg nie sprawia, by jakikolwiek członek rósł poza ciałem, bo oddzielony od ciała nie może mieć ani życia, ani wzrostu. Weźmy za przykład nerki, które nie mogą żyć gdzieś poza ciałem. Znajdują się w ciele, ściśle połączone z innymi członkami, od których otrzymują i którym przekazują dalej.

Więź braterska

W przypadku ciała ludzkiego sprawa jest dość prosta. Życie członka jest ściśle związane z życiem ciała. Nie istnieją żywe członki, które żyłyby same poza ciałem.

Tak samo jest z członkami Ciała Chrystusa. Żaden członek nie może wzrastać sam, poza Ciałem Chrystusa. Kto sądzi, że może wzrastać bez ciała, a mimo to dojść do miary dojrzałości pełni Chrystusa, sam siebie oszukuje. (Niech was nikt nie pozbawia nagrody, czyniąc swoją wolę… a nie trzyma się głowy, z której całe ciało, odżywiane i wespół zespolone przez stawy i ścięgna, rośnie wzrostem Bożym. Kolosan 2:19)

Ciało człowieka, podobnie jak Ciało Chrystusa, zostało ukształtowane tak, że każda jego część służy innej części ciała, a żaden członek nie żyje tylko dla siebie. (Jak bowiem w jednym ciele mamy wiele członków, ale nie wszystkie członki wykonują tę samą czynność; tak my… jesteśmy jednym ciałem w Chrystusie, ale z osobna jesteśmy członkami jedni drugich. Rzymian 12:4-5; Nikt bowiem z nas dla siebie nie żyje. Rzymian 14:7)

Członki Ciała Chrystusa troszczą się o siebie nawzajem, każdy żyje dla dobra pozostałych. (Bóg tak ukształtował ciało, aby nie było w nim rozłamu, lecz aby członki troszczyły się jednakowo o siebie nawzajem. A jeśli cierpi jeden członek, wszystkie członki cierpią razem z nim. 1 Koryntian 12:24-26)

W Ciele Chrystusa jesteśmy ściśle połączeni z członkami obok nas, które z kolei są połączone z innymi członkami, a te znów ściśle łączą się z kolejnymi – i tak całe ciało jest ściśle zespolone i harmonijnie złożone. (Z niego całe ciało harmonijnie złożone i zespolone we wszystkich stawach, dzięki działaniu każdego członka, stosownie do jego miary, przyczynia sobie wzrostu. Efezjan 4:16)

Bardzo ważne jest, by podkreślić, że to Bóg kształtuje ciało i umieszcza w nim członki tak, jak chce. To nie my wybieramy, gdzie mamy być w ciele – robi to Pan.

On wie, czego potrzebuje każdy z nas, i wie, co każdy może dać. Każdego z nas umieści tak, abyśmy otrzymali wszystko, co potrzebne do wzrostu i doskonałości. (Teraz więc Bóg umieścił członki w ciele, każdy z nich tak, jak chciał. 1 Koryntian 12:18)

Jeśli jesteśmy niemowlętami, nie umieści nas wśród samych niemowląt, lecz obok starszych braci, duchowych rodziców, przez których otrzymamy radę i pomoc, by zrzucić z siebie kłamstwo, złodziejstwo, gniew, obmowę, używanie niepotrzebnych słów… (A też ja sam jestem pewien co do was, moi bracia, że i wy sami jesteście pełni dobroci, napełnieni wszelkim poznaniem i **możecie jedni drugich napominać.** Rzymian 15:14)

Duchowi rodzice

W tym ciele, ściśle połączeni z innymi członkami, uczymy się przyoblekać w cierpliwość i dobroć, chodzić w świętości, uczymy się przebaczać, kochać – innymi słowy, uczymy się zabiegać o to, co nowe, czyli o to, co jest z Ducha.

- Dlatego Pan ustanawia w swojej Rodzinie **duchowych rodziców,** którym powierza dzieci, aby je wychowywali i strzegli przed **drapieżnymi wilkami.** (Uważajcie na samych siebie i na całe stado, w którym was Duch Święty ustanowił… abyście paśli kościół Boga. Dzieje 20:28)

- Zostali postawieni, aby służyć niemowlętom i dzieciom. Mają troszczyć się o członków Kościoła w postawie służby wobec potrzeb każdego z nich. Nikogo nie wolno pominąć. (Ale kto z was jest największy, będzie waszym sługą. Mateusza 23:11) Tak jak rodzice cieleśni troszczą się o wszystkie potrzeby swoich dzieci, tak duchowi rodzice, czyli starsi, będą się troszczyć o wszystkie duchowe potrzeby powierzonych im dzieci. (Jak karmicielka, która z czułością pielęgnuje swoje dzieci. 1 Tesaloniczan 2:7)

- Zapiszą je jako uczniów do szkoły Chrystusa, gdzie będą je uczyć przestrzegania przykazań Pana Jezusa. (Ucząc je przestrzegać wszystkiego, co wam przykazałem. Mateusza 28:20) Czuwają i pilnują, by zdrowo wzrastały. (I okazujmy staranie jedni o drugich. Hebrajczyków 10:24)

- Dadzą im zadania i pomogą im wprowadzać nauki Pana w życie, stosować je na co dzień, aby nauczyły się rozróżniać dobro od zła. (Którzy przez praktykę mają zmysły wyćwiczone do rozróżniania dobra i zła. Hebrajczyków 5:14) W Rodzinie, czyli w Kościele, dzieci nauczą się porzucać kłamstwo, przebiegłość, gniew… porzucać to, co stare, sprawy tego świata. (Kolosan 3:8-15)

Idąc za przykładem rodziców, którzy zwycięsko przechodzą przez próby, i naśladując ich, dzieci także nauczą się przechodzić przez próby wiary. (Bądźcie, bracia, wszyscy razem moimi naśladowcami i przypatrujcie się tym, którzy postępują według wzoru, jaki w nas macie. Filipian 3:17)

Ci, którzy są dla nas rodzicami, będą doglądać, jak stosujemy naukę Pana w codziennym życiu. Gdy odbiorą nam nasze prawa albo to, co nasze, mamy iść za ich przykładem i za przykładem Pana i żyć tak, jak On żył.

Również w Rodzinie dzieci nauczą się czynienia dobra, dobroci, miłosierdzia… biorąc udział w różnych posługach razem ze swoimi rodzicami: odwiedzając sieroty i wdowy, opiekując się starszymi siostrami i braćmi, którzy są w potrzebie. Może to być wszystko – od drobnych rzeczy, jak zakupy, gotowanie, sprzątanie, aż po opiekę nad leżącym chorym. (Byłem nagi, a ubraliście mnie, byłem chory, a odwiedziliście mnie. Mateusza 25:36)

Potrzeba ciała harmonijnie złożonego i ściśle zespolonego

Dobrze jest zrozumieć różnicę między nauczaniem a wychowaniem pod rodzicielskim autorytetem. Przez kazania otrzymujemy jedynie naukę, ale nie rodzicielskie wychowanie.

Jak wielka jest ta różnica, widzimy, gdy spojrzymy na dziecko osierocone i na dziecko, które ma rodziców. Jedno i drugie otrzymuje wykształcenie. Jednak przy dziecku, które ma rodziców, oprócz wykształcenia są rodzice, którzy kształtują jego charakter. Zachęcają je do tego, co dobre, i poprawiają, gdy błądzi. Natomiast przy dziecku osieroconym, gdy zrobi coś złego, nie będzie nikogo, kto by je poprawił.

Musimy dobrze zrozumieć, że nie zdołamy dorosnąć do miary dojrzałości pełni Chrystusa, jeśli nie będziemy mieli duchowych rodziców. W listach Pawła do Tymoteusza, Tytusa i Filemona widzimy ich autora jako przykład duchowego ojca. (Choćbyście bowiem mieli dziesięć tysięcy wychowawców w Chrystusie, to jednak nie macie wielu ojców; ja bowiem zrodziłem was w Chrystusie Jezusie przez ewangelię. 1 Koryntian 4:15) **Uległość** Podobnie jak w rodzinie naturalnej, aby wzrost był zdrowy, dzieci muszą być we wszystkim posłuszne rodzicom. (Tak samo wy, młodsi, bądźcie poddani starszym. 1 Piotra 5:5)

Czytając te listy, dostrzegamy więź, jaka łączyła Pawła z jego umiłowanymi dziećmi. Choć Tymoteusz i Tytus byli już dorosłymi mężczyznami, otrzymywali polecenia i zadania od swojego duchowego ojca. (Zostawiłem cię na Krecie w tym celu, abyś uporządkował to, co tam jeszcze zostało do zrobienia, i ustanowił w każdym mieście starszych, jak ci nakazałem. Tytusa 1:5; To przykazanie powierzam ci, synu Tymoteuszu… abyś toczył dobrą walkę, zachowując wiarę. 1 Tymoteusza 1:18)

Wzór uległości, za którym mamy iść, dał nam Pan Jezus.

On nie czynił niczego sam od siebie; był posłuszny, nie odstępując od słowa Ojca. (Ja sam z siebie nic nie mogę czynić. Jana 5:30; Kto mówi, że w nim trwa, powinien sam tak postępować, jak on postępował. 1 Jana 2:6)

Pismo opisuje uległość jako pełne posłuszeństwo, bez zbaczania ani w prawo, ani w lewo. (Postąpisz według prawa, którego cię nauczą, i według wyroku, który ci ogłoszą; nie odstąpisz od tego, co ci powiedzą, ani w prawo, ani w lewo. Powtórzonego Prawa 17:11)

Potrzeba posłuszeństwa

Tylko w ten sposób możemy dojść do doskonałości – tylko jeśli we wszystkim będziemy posłuszni naszym przełożonym. (Bądźcie posłuszni waszym przywódcom **i bądźcie im ulegli,** ponieważ oni czuwają nad waszymi duszami jako ci, którzy muszą zdać z tego sprawę. Hebrajczyków 13:17; I on ustanowił jednych… pasterzami i nauczycielami; dla przysposobienia świętych. Efezjan 4:11-12)

To rodzice poprawiają błądzące dzieci i sięgają po rózgę. (Głoś słowo Boże, nalegaj w porę i nie w porę, upominaj, strofuj i zachęcaj ze wszelką cierpliwością i nauką. 2 Tymoteusza 4:2)

Aby zrozumieć, jak poważne jest nieposłuszeństwo, ukażemy jego skutki. W dawnych czasach karą za nieposłuszeństwo wobec tych, których uznano za godnych prowadzenia ludu, była śmierć fizyczna. (A człowiek, który w pysze nie usłucha kapłana, stojącego tam, aby służyć PANU, twemu Bogu… poniesie śmierć. Tak usuniesz zło z Izraela. Cały lud usłyszy o tym i będzie się bał, i nie będzie już postępował zuchwale. Powtórzonego Prawa 17:12-13; zob. bunt Koracha i jego zgrai.)

W Kościele Chrystusa jest bardzo podobnie. Jeśli ktoś z członków ciała ośmieli się w pysze nie słuchać tych, których Pan uznał za godnych pasienia stada, będzie musiał ponieść konsekwencję usunięcia z Ciała Chrystusa. (Jeśli ich nie usłucha, powiedz kościołowi. A jeśli kościoła nie usłucha, niech będzie dla ciebie **jak poganin i celnik.** Mateusza 18:17)

Jaka może być nasza relacja z poganinem, Pismo ukazuje w słowach apostoła Piotra wypowiedzianych w domu setnika Korneliusza. (Wiecie, że nie wolno Żydowi przestawać **z cudzoziemcem** albo przychodzić do niego. Dzieje 10:28)

Słowami: „Niech będzie dla ciebie jak poganin” Pan Jezus nakazuje nam zerwać wszelką więź i odizolować tego, kto zlekceważył ustanowiony przez Boga autorytet, aby członki nie zostały zarażone grzechem buntu i lekceważenia autorytetu Kościoła. **(Odwiodą bowiem twego syna ode mnie…;** Powtórzonego Prawa 7:4) W Ciele Chrystusa uległość jest obowiązkowa, ponieważ jest nam bezwzględnie potrzebna w procesie wzrostu, abyśmy doszli do miary dojrzałości pełni Chrystusa. (Efezjan 4:13)

Radzimy czytelnikowi, aby nie pragnął **być sam** ani nie trwał w zgromadzeniu, które praktykuje jedynie uwielbienie i kazania, żyjąc w osamotnieniu jak sierota i unikając w ten sposób Ciała Chrystusa, które jest harmonijnie złożone i ściśle zespolone. Uciekajmy od zgromadzenia, które nie praktykuje troski i uległości, które nie ma duchowych rodziców. Tam jest dzieło szatana, którym zwiódł on świat religijny – tam nie ma Ciała Chrystusa.

Pragnijmy być w ciele, w którym może się wypełnić całe Słowo Chrystusa, w którym każdy członek wnosi swój udział, abyśmy doszli do miary, do której zostaliśmy stworzeni, i aby w nas odcisnął się obraz Chrystusa.

Pytania:

- Czy mamy duchowych rodziców, którzy się o nas troszczą? Czy jesteśmy tylko jakimś tam członkiem, osieroconym dzieckiem?

- Jeśli mamy duchowych rodziców, czy uczą nas nie sprzeciwiać się temu, kto wyrządza nam zło, nie kochać świata, nie pracować na czarno, płacić podatki…?

- Czy sprawdzają, czy wprowadzamy to w życie, i czy jesteśmy upominani, jeśli tego nie robimy?

- Czy czuwają nad nami, aby nie spotkało nas nic złego i abyśmy nie upadli w grzech? (1 Piotra 5:1)

- Czy oddajemy duchowym rodzicom podwójną cześć i czy jesteśmy im ulegli? (1 Tymoteusza 5:17)

To artykuł pochodzący z broszury Kościół – Ciało Chrystusa – broszura online – Czyste Słowo, dostępnej bezpłatnie w internecie w formacie .pdf.

Przejdź do następnego artykułu: Czystość Ciała Chrystusa – Czyste Słowo – artykuły o duchowym przebudzeniu

---

Źródło: *Rola członków w Ciele Chrystusa* — Czyste Słowo
czysteslowo.pl/artykuly/rola-czlonkow-w-ciele-chrystusa